

UZASADNIENIE

Strona powodowa Fundacja (...) z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego O. S. kwoty 17.850 zł z odsetkami ustawowymi od 13 marca 2015 r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas określony siedmiu miesięcy, począwszy od 1 czerwca 2013 r. W ramach umowy pozwany miał zebrać i opracować materiały promujące (...) Drogę świętego J., a także (...) Pieszą P. na J.. Aneksem nr (...) z 31 października 2013 r. strony określiły, że O. S. w ramach realizacji ww. obowiązku napisze pracę magisterską oraz że ową pracę prześle protokolarnie do 31 grudnia 2013 r. wraz z majątkowymi prawami do utworu. Jednocześnie zastrzeżone zostało, że w razie nieprzekazania stronie powodowej utworu w terminie lub braku akceptacji pracy magisterskiej przez jej promotora lub stwierdzenia jej nierzetelności (plagiatu), niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku pracowniczego, pozwany będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz pracodawcy odszkodowania w wysokości 75 % sumy wypłaconej mu tytułem wynagrodzenia za pracę. Aneksem nr (...) z 31 grudnia 2013 r. zmieniony został termin wykonania obowiązku na 31 stycznia 2014 r. oraz podwyższona została wysokość odszkodowania do 80 %. Aneksem nr (...) z 31 stycznia 2014 r. określono termin wykonania rzeczzonego obowiązku do 23 maja 2014 r., odszkodowanie zaś podwyższono do 85 % sumy wypłaconego wynagrodzenia. Pozwany w określonym terminie nie napisał pracy magisterskiej. Wobec tego 11 lutego 2015 r. został wezwany przez stronę powodową do zapłaty 17.850 zł – kwocie odpowiadającej 85 % pobranego wynagrodzenia. Szkoda w majątku strony powodowej polega na niezyskaniu uzgodnionego ekwiwalentu za kwotę wypłaconą tytułem wynagrodzenia pozwanego za pracę.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty z 14 maja 2015 r., sygn. akt IX Np 118/15, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że strony łączyła umowa o pracę. Wskazał jednak, że do głównych zadań pozwanego należały obowiązki wskazane w umowie o pracę w jej pierwotnym brzmieniu. Pozwany przyznał ponadto, że jako student Wydziału Teologicznego (...) przygotowywał pracę magisterską. Temat pracy magisterskiej został zaproponowany przez Prezesa Fundacji (...), który zadeklarował pozwanemu pomoc w zgromadzeniu materiałów niezbędnych do napisania pracy. Chęć wykorzystania przez stronę powodową pracy magisterskiej jako materiału promocyjnego wynikała po około 5 miesiącach od zatrudnienia pozwanego. Było to przyczyną zawarcia aneksu nr (...) do umowy o pracę. P. O. nie pomógł O. S. w zgromadzeniu materiałów niezbędnych do napisania pracy. Kolejne aneksy do umowy o pracę zawarte zostały po jej rozwiązaniu. Pozwany podniósł, że postanowienia umowy o pracę będące podstawą roszczenia strony powodowej, stanowią karę umowną, której zastrzeżenie w umowie o pracę jest nieważne. Po pierwsze, niezbędne było w tym zakresie wypowiedzenie zmieniające umowę o pracę. Po drugie, konsekwencje określone w aneksach wywierały skutek po rozwiązaniu umowy o pracę. Po trzecie, zastrzeżenie kary umownej w umowie o pracę jest nieważne. Pozwany podniósł, że strona powodowa nie poniosła szkody w związku z nienapisaniem przez pozwanego pracy magisterskiej. Nadto podał, że nie ponosi odpowiedzialności za uchybienie terminu do przygotowania pracy magisterskiej, albowiem nie uzyskał pomocy ze strony P. O.. Poza tym zobowiązanie do przekazania przez pozwanego pracy magisterskiej stronie powodowej było nieważne. Praca magisterska stanowi bowiem utwór w rozumieniu ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24 poz. 83 ze zm.), jak stanowi zaś art. 15a tej ustawy, uczelni w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym przysługuje pierwszeństwo w opublikowaniu pracy dyplomowej studenta. Ponadto współautorem pracy magisterskiej jest również promotor studenta przygotowującego taką pracę i bez jego zgody prawa autorskie do tej pracy nie mogą zostać przeniesione.

Strona powodowa, ustosunkowując się do stanowiska pozwanego, podniosła, że stron nie łączyła umowa o pracę, lecz umowa cywilna zawierająca elementy umowy o dzieło i umowy zlecenia. Fundacja (...) stwierdziła, że ocena charakteru umowy zależy nie od jej nazwy, ale od rzeczywistej treści oraz celu i zgodnego zamiaru stron. Porównała cechy umowy o pracę, umowy o dzieło oraz umowy zlecenia i na tej podstawie podniosła, że strony zawarły umowę

w celu wykonania przez pozwanego zadań (rezultatu) określonych w umowie, zwłaszcza zebrania i opracowania w formie pracy magisterskiej materiałów promujących (...) Drogę świętego J.. O takim charakterze umowy zdaniem powódki świadczy brak kierownictwa oraz nadzoru merytorycznego strony powodowej nad realizacją przedmiotu umowy. Pozwanego nie obowiązywał ściśle czas pracy oraz miejsce świadczenia pracy. Jedyne wiążący był czas wykonania umowy, który strony określiły na 7 miesięcy. Do obowiązków pozwanego nie należało prowadzenie biura. W okresie, kiedy strony łączyła umowa O. S. wykonywał zadania określone w umowie, poza tym działał na rzecz fundacji w charakterze wolontariusza. Łączącej strony umowy nie można zakwalifikować jako umowy o pracę również z uwagi na sposób ustalenia wypłaty wynagrodzenia, które zostało przewidziane za wykonaną pracę. Poza tym umowa ta miała stanowić pomoc dla pozwanego w ukończeniu studiów. Mimo to pozwany nie przedstawił stronie powodowej pracy magisterskiej. Zawarcie tej umowy miało związek z udziałem strony powodowej w realizacji projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej, w ramach którego, koszt zawarcia umowy miał być kosztem kwalifikowalnym. Wpłynęło to na formę zawartej umowy, aby koszty z nią związane nie zostały podważone w związku z możliwością kontroli. Pierwotne określenie przez stronę powodową, że łączyła ją z pozwanym umowa o pracę związane było z przedprocesowym stanowiskiem O. S., który nie kwestionował podstawy roszczenia objętego żądaniem pozwu. Co więcej pozwany w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zadeklarował ratalną spłatę należności. Wysokość zastrzeżonego odszkodowania ustalona została zgodnie z zasadą swobody umów. Strona powodowa nadto zaprzeczyła, aby P. O. miał zgromadzić pozwanemu materiały związane z napisaniem pracy. Strona powodowa liczyła na to, że pozwany uzgodni z uczelnią możliwość przeniesienia majątkowych praw autorskich na rzecz Fundacji (...). W razie uznania, że strony łączyła umowa o pracę, strona powodowa wskazała, że pozwany nie wykonał pracy będącej przedmiotem umowy, wobec czego nie należało mu się wynagrodzenie. Przy faktycznym niewywiązywaniu się przez pozwanego z umowy, powinien liczyć się ze zwrotem wynagrodzenia.

Pozwany replikując stwierdził, że wolą stron było zawarcie umowy o pracę. Następnie wykonywane przez O. S. czynności wskazują, zwłaszcza podporządkowanie poleceniom strony powodowej, że spełnione zostały przesłanki warunkujące możliwość zakwalifikowania stosunku prawnego łączącego strony jako stosunku pracy. Pozwany otrzymywał wynagrodzenie co miesiąc. Strona powodowa nie poniosła szkody związanej z nienapisaniem przez pozwanego pracy magisterskiej.

Fundacja (...) z siedzibą w S. podniosła następnie, że jej szkodą są wszelkie wydatki poniesione w związku z niewykonaniem przez O. S. umowy. Wynagrodzenie za wykonanie zebrania i opracowania materiałów, które miał opracować pozwany wyniosło 12.665,46 zł. Szkada ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niewykonaniem umowy przez O. S., albowiem w razie wykonania umowy fundacja nie musiałaby ponieść tego wydatku. W takim związku będzie pozostawać również koszt przyszłego opublikowania uzyskanych zastępczo materiałów - koszt przygotowania do druku i koszt druku. Pozwany wyrządził stronie powodowej szkodę umyślnie, co najmniej z zamiarem ewentualnym.

Pozwany odnosząc się do tego stanowiska strony powodowej wskazał, że nie doszło do wyrządzenia szkody w jej majątku. Poza tym pracodawca przyczynił się do nienapisania pracy magisterskiej przez O. S.. Wykonanie opracowania, które zostało zlecone przez Fundację (...) z siedzibą w S. nie jest normalnym następstwem nienapisania pracy magisterskiej przez pozwanego, przy tym przedmiot tego opracowania nie jest związany z tematem pracy magisterskiej. O. S. organizował szkolenia, na które były przeznaczone wydatki na personel wedle Podręcznika Programu Południowego Bałtyku, zgodnie z przeznaczeniem środków; należycie wywiązywał się z podstawowych obowiązków pracowniczych. Umowa z M. D. (1) zawarta została przez stronę powodową po zakończeniu się programu, to jest po 31 grudnia 2015 r., jako taka nie ma związku z programem. Ponadto, jeśli strona powodowa zdecydowała się na zawarcie umowy o pracę dla ukrycia skutków związanych z kontrolą wykorzystania środków unijnych, to czynność prawną należy uznać za pozorną i jako taką za nieważną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Fundacja (...) z siedzibą w S. zawarła 2 stycznia 2008 r. z O. S. porozumienie o współpracy, o charakterze wolontariackim, na czas nieokreślony. W ramach tej umowy O. S. zobowiązał się do przygotowania i nadzoru (...) Pieszaj P. na J. oraz do przygotowania i nadzoru Jarmarku J..

W dniu 1 czerwca 2013 r. Fundacja (...) zawarła z O. S. umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 2013 r., w tytule umowy wpisane zostało 01/OS/RECCreate/2013. Strony uzgodniły, że pracodawca zatrudnia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego/szkoleniowca/redaktora. W trakcie wykonywania pracy biurowej do obowiązków pracownika należało w szczególności:

- zebranie i opracowanie materiałów promujących (...) Drogę św. J., w kontekście powszechnie znanych miejsc pielgrzymkowych, a także (...) Pieszaj P. na J.,
- zaprezentowanie opracowanych materiałów w formie warsztatów dla uczestników (...) Pieszaj P. na J. oraz innych pielgrzymek, w celu pozyskania wolontariuszy,
- przedstawienie opracowanych materiałów w formie prezentacji dla młodzieży szkół średnich i uczelni wyższych, w celu pozyskania wolontariuszy,
- wykonywanie innych poleceń koordynatora projektu RECCreate – mających na celu właściwy przebieg prac i osiągnięcie właściwych wskaźników,
- działań na rzecz promocji projektu i samej fundacji.

W umowie strony uzgodniły, że pracownik będzie wykonywać pracę w siedzibie Fundacji (...), bądź w sposób zdalny (każdorazowo za wyraźną zgodą pracodawcy) oraz w miejscach wyznaczonych przez pracodawcę. Wynagrodzenie ustalone zostało na kwotę 2.500 zł miesięcznie, płatne nie później niż 3 miesiące od zakończenia projektu, to jest 31 marca 2014 r. Dopuszczona została możliwość zmiany umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Projekt umowy o pracę został sporządzony przez P. O. na podstawie wzorów umów dostępnych w podręczniku programu finansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Jednym z zadań jakie miało być realizowane w ramach umowy o pracę, było przygotowanie przez O. S. pracy magisterskiej, której temat związany był z realizowanym przez Fundację (...) z siedzibą w S. projektem RECCreate, dotyczącym (...) świętego J., finansowanym ze środków Unii Europejskiej. Tematem pracy magisterskiej jaka miała zostać napisana przez O. S. była Historia (...) Pieszaj P. na J. w latach 1984-2009.

Strony 31 października 2013 r. zawarły aneks nr (...) do rzeczonyj umowy o pracę. Dodany został obowiązek pracownika przy wykonywaniu pracy biurowej w postaci zebrania i opracowania materiałów promujących (...) Drogę św. J., w kontekście powszechnie znanych miejsc pielgrzymkowych, a także (...) Pieszaj P. na J., w następującym brzmieniu: Pracownik jako student Wydziału Teologicznego (...) zobowiązuje się do opracowania materiałów, o których mowa powyżej w formie pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. dr. hab. G. W. pracownika naukowego WT US, którą zobowiązuje się przekazać pracodawcy w terminie do 31 grudnia 2013 r. wraz z majątkowymi prawami autorskimi do utworu uprawniającymi do korzystania z niego na wszelkich polach eksploatacji, w szczególności do jego zwielokrotniania dowolną techniką, udostępniania osobom trzecim, publikowania w całości lub w części w dowolny sposób, w tym na stronach internetowych. Przekazanie utworu nastąpi protokołem zdawczo-odbiorczym. Ponadto dodany został zapis, który stanowił, że: W przypadku nieprzekazania pracodawcy utworu, o którym mowa wyżej w terminie określonym tamże lub braku akceptacji pracy magisterskiej przez jej promotora bądź stwierdzenia nierzetelności wykonania pracy (plagiat), pracownik zobowiązuje się do zapłaty na rzecz pracodawcy odszkodowania w wysokości 75 % sumy wypłaconej pracownikowi tytułem wynagrodzenia płatnego w terminie 30 dni od dnia doręczenia pracownikowi wezwania do zapłaty odszkodowania.

Strony zawarły 31 grudnia 2013 r. aneks nr (...) do umowy o pracę na czas określony. Przedłużony został termin oddania pracy magisterskiej do 31 stycznia 2014 r. oraz podwyższone odszkodowanie do 80 % sumy wypłaconej pracownikowi tytułem wynagrodzenia. Następnie 31 stycznia 2013 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy o pracę, w którym przedłużony został termin przekazania pracodawcy pracy magisterskiej do 23 maja 2014 r., odszkodowanie zostało podwyższone zaś do 85 % sumy wypłaconej pracownikowi tytułem wynagrodzenia.

Fundacja (...) zawarła w wyżej opisanych dniach z M. Ż. umowę o pracę i aneksy ją zmieniające o zbliżonej treści do umowy zawartej z O. S..

Poprzez zawarcie umów o pracę z O. S. i M. Ż. fundacja chciała im między innymi wyrazić wdzięczność za świadczone przez nich wolontariat.

W wyżej opisanych umowach o pracę nazwy stanowiska zawierały określenie szkoleniowiec, ponieważ jednym z zadań O. S. i M. Ż. miało być prowadzenie szkoleń na temat dróg świętego J.. Określenie redaktor wiązało się z obowiązkiem redagowania strony internetowej szczecinska.eu. Pracownik biurowy – w trakcie pełnionych dyżurów wymienione osoby miały odbierać telefony, udzielać informacji. Zadania te pokrywały się z czynnościami wykonywanymi w ramach umowy o wolontariat (porozumienia).

O. S. w 2013 r. nie przebywał na zwolnieniu lekarskim ani na urlopie.

Dowody:

- aneks nr (...) do umowy o pracę k. 16-17,
- aneks nr (...) do umowy o pracę k. 18,
- aneks nr (...) do umowy o pracę k. 19,
- umowa o pracę k. 25-26,
- porozumienie o współpracy k. 123-124,
- umowa o pracę i aneksy ją zmieniające k. 154-159,
- zeznania świadka M. Ż. k. 208-209,
- zeznania świadka M. R. k. 218,
- zeznania świadka A. S. k. 219v.-220,
- zeznania świadka T. K. k. 220v.-221,
- zeznania świadka I. O. k. 247,
- zeznania świadka M. D. (2) k. 250,
- przesłuchanie P. O. k. 261, 264,
- przesłuchanie O. S. k. 265-266.

Decyzja o zawarciu umowy o pracę została podjęta przez Prezesa Fundacji, ponieważ miał możliwość pozyskania dotacji unijnej z projektu RECCreate – Rewitalizacji (...) św. J.. Po analizie podręcznika dotyczącego wykorzystania dotacji, konsultacji z koordynatorem projektu z L. oraz z własnymi współpracownikami uznał, że umowa o pracę będzie najbezpieczniejszą formą zatrudnienia pod kątem wymogów związanych z dotacją.

Dowody:

- przesłuchanie P. O. k. 261, 264,
- zeznania świadka M. D. (2) k. 250,

Fundacja (...) wypłacała w formie przelewu na rachunek bankowy O. S. 1.808,10 zł tytułem wynagrodzenia wynikającego z zawartej umowy; jako tytuł przelewu wskazywała zawartą umowę o pracę oraz określenie za jaki miesiąc wypłacane jest wynagrodzenie. Wynagrodzenie nie było wypłacane regularnie. Ostatnie wynagrodzenie wypłacone zostało za grudzień 2013 r. w lutym 2014 r.

W karcie przychodów O. S. za 2013 r. pracodawca określił łączne wynagrodzenie brutto na 12.500 zł, zaś za 2014 r. 5.000 zł. Odprowadzone zostały przez pracodawcę składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy.

Dowody:

- karty przychodów k. 23, 24,
- potwierdzenia transakcji k. 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205,
- przesłuchanie P. O. k. 265.

Po zawarciu umowy o pracę O. S. zdawał sobie sprawę z tego, że przygotowywana przez niego praca magisterska ma być wykorzystana przez Fundację (...) w S., w ramach realizowanego projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej.

O. S. w 2013 r., kiedy łączyła go umowa o pracę z Fundacją (...) z siedzibą w S., zajmował się czynnościami związanymi z organizacją pielgrzymki na J.. W tym zakresie podlegał w większym stopniu podporządkowaniu P. O. niż w poprzednich latach, kiedy pozwany wykonywał tego rodzaju czynności jako wolontariusz.

O. S. z M. Ź. we wrześniu i październiku 2013 r. prowadzili lekcje w szkołach, po przeprowadzonym szkoleniu wracali do biura fundacji, żeby uzupełnić listę obecności uczniów oraz ją zdać. W ramach prowadzenia tych szkoleń sporządzili pokaz slajdów oraz pytania zawarte w ankietach przeprowadzanych wśród uczniów i wykorzystywanych przez fundację.

W trakcie wykonywania czynności na rzecz fundacji (...) miał możliwość przygotowywania pracy magisterskiej, z użyciem laptopa Fundacji oraz dostępnych w jej biurze materiałów. Część publikacji potrzebnych do napisania pracy magisterskiej została mu udostępniona przez P. O..

O. S. i M. Ź. nie mieli listy obecności, bądź pisemnego harmonogramu. Przychodzili do biura fundacji od poniedziałku do piątku, od godziny 9 i pracowali tam do godziny 17. W razie potrzeby pracy w domu informowali o tym przełożonego - P. O., który najczęściej wyrażał na to zgodę. O. S. i M. O. mogli swobodnie korzystać ze sprzętu i materiałów biurowych fundacji; mieli również zdalny dostęp do serwera fundacji.

Po zawarciu umowy o pracę O. S., w razie zlecenia, wykonywał polecenia P. O.. Kilkakrotnie doszło do rozmowy dyscyplinującej P. O. z O. S., dotyczącej świadczenia przez niego pracy oraz postępu w pisaniu pracy magisterskiej.

W ramach realizacji umowy o wolontariat, przed zawarciem umowy o pracę, M. Ź. i O. S. zajmowali się szkoleniem młodzieży w zakresie fotografii i operowania kamerą, redagowali stronę internetową szczecinska.eu oraz profil na portalu internetowym F., ponadto wykonywali czynności biurowe tak jak przy wykonywaniu czynności wynikających z zawartych umów o pracę. Po zawarciu przez nich umowy o pracę, większa część z wymienionych czynności była wykonywana w ramach stosunku pracy. Pozwany, w razie konieczności, rozwoził samochodem korespondencję

dotyczącą pielgrzymki. Wykonywał również czynności związane z obsługą biurowości, zwłaszcza dotyczące poczty – przysyłał korespondencję lub składał wnioski w urzędach.

Oprócz M. Ż. i O. S. pracę w ramach wolontariatu na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w S. wykonywało jeszcze sześć osób.

Dowody:

- ankiety, pokaz slajdów, certyfikaty, zdjęcia k. 48-62,
- zeznania świadka M. Ż. k. 208-209, 214,
- zeznania świadka M. R. k. 218-219,
- zeznania świadka A. S. k. 219v.-220,
- zeznania świadka T. K. k. 220v.,
- zeznania świadka I. O. k. 247-248,
- zeznania świadka M. D. (2) k. 250,
- zeznania świadka P. D. k. 253,
- zeznania świadka K. S. k. 255,
- przesłuchanie P. O. k. 263,
- przesłuchanie O. S. k. 266, 268.

(...) statystyczne związane z pieszymi pielgrzymkami na J. dostępne są publicznie na stronie internetowej www.jasnagora.com.

Dowód:

- wydruk strony internetowej k. 140-141.

Od 11 do 15 czerwca 2014 r. P. O. wraz z O. S., jako wolontariuszem Fundacji (...) z siedzibą w S., polecili do S. C.. Podróż pozwanego została sfinansowana przez stronę powodową.

Niesporne, a nadto:

- polecenie wyjazdu służbowego z załącznikami k. 142-145.

O. S. 2 lipca 2014 r. oświadczył, że z powodu trudnej sytuacji rodzinnej i wiążącymi się z tym licznymi problemami i wyjazdami, nastąpiło opóźnienie w oddaniu pracy wskazanej w umowie o pracę. Poprosił o zmianę terminu oddania pracy zatytułowanej Historia (...) Pieszej P. na J. w latach 1984-2009, na 31 sierpnia 2014 r. Jednocześnie wskazał, że zdaje sobie sprawę z problemów wynikających z przesunięcia terminu oraz możliwości zakwestionowania wydatku i konieczności zwrotu 21.000 zł, które zobowiązał się w takim przypadku oddać w nieprzekraczalnym terminie jednego tygodnia.

Fundacja (...) z siedzibą w S. wezwała 12 lutego 2015 r. O. S. do zapłaty 17.850 zł, w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania, w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązania do opracowania pracy magisterskiej zgodnie z umową o pracę.

Dowody:

- wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania korespondencji oraz jej odbioru k. 20-22,
- oświadczenie k. 146.

Fundacja (...) z siedzibą w S. złożyła 1 lipca 2013 r. zapytanie ofertowe dotyczące druku publikacji P. po (...) Drodze świętego J. w nakładzie 2.000 sztuk. Wybrana została oferta o wartości brutto 24.486 zł. Wedle wydruków z kalkulatorów ceny druku książek i broszur, wydrukowanie 500 egzemplarzy pracy o liczbie 250 stron wynosi 15.285 zł netto albo 13.024,22 zł netto.

Dowody:

- zapytanie ofertowe k. 164,
- odpowiedzi na zapytanie k. 165-167,
- faktura k. 168,
- wydruki z kalkulatora książek i broszur k. 169-171.

M. Ż. nie przygotował pracy magisterskiej dla strony powodowej. Fundacja (...) z siedzibą w S. zleciła wykonanie pracy redakcyjnej polegającej na opracowaniu materiałów promujących (...) Drogę świętego J. w kontekście powszechnych dróg do S. C., wynagrodzenie wyniosło 1.750 zł brutto miesięcznie; czynności te pierwotnie miały zostać wykonane przez M. Ż..

Niesporne, a nadto:

- umowa zlecenia/dzieła k. 160-161.

Projekt, w ramach którego Fundacja (...) z siedzibą w S. uzyskała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, był częścią umowy partnerskiej dotyczącej realizacji projektu Rewitalizacja europejskiego szlaku kulturowego na obszarze Południowego Bałtyku – (...) S. świętego J. w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Południowy Bałtyk 2007-2013. W świetle tej umowy każdy partner ponosi całkowitą i wyłączną odpowiedzialność za realizację swoich zadań, zgodnie z opisem zawartym w formularzu wniosku, który stanowi załącznik 1. Każdy partner odpowiada za nieprawidłowości stwierdzone w trakcie realizacji zadań związanych z projektem, przewidzianych dla danego partnera w formularzu wniosku, oraz ponosi odpowiedzialność za nieprawidłowości w zadeklarowanych przez niego wydatkach. Jeśli na podstawie raportu z postępu realizacji projektu, kontroli finansowych przeprowadzonych przez upoważnione organy lub z innych źródeł, zostanie stwierdzone, że całość lub część przyznanego współfinansowania została wykorzystana przez partnera w sposób niezgodny z przeznaczeniem, bez zastosowania odpowiednich procedur, bądź jeśli środki zostały pobrane nienależnie lub w nadmiernych wysokościach, partner będzie zobowiązany zwrócić takie środki finansowe, odpowiednio w całości lub części, wraz z odsetkami, na warunkach i w terminach raz na konto wskazane przez beneficjenta wiodącego. Kosztem kwalifikowanym jest zaś koszt uznawany za kwalifikowany zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym, dokumentami programu oraz krajowymi wytycznymi przyjętymi w każdym państwie członkowskim goszczącym partnerów projektu.

W dokumencie zawierającym wyjaśnienia do projektu zostało wskazane, że wyłącznie koszty osobowe związane bezpośrednio z projektem są uznawane przez program za koszty kwalifikowalne. Dla celów sprawozdawczości, obliczanie kosztów personelu musiało spełniać zasady: dla pracowników zatrudnionych na pełny etat obliczenia musiały być wykonane w oparciu o rzeczywiste stawki wynagrodzenia indywidualnego pracownika, który faktycznie uczestniczył w działaniach projektu. Dla pierwszego i drugiego poziomu kontroli koszty personelu muszą być poparte dokumentami, które umożliwiają ustalenie powiązania pracowniczego z organizacją partnera (umowa o pracę); rzeczywistych kosztów generowanych przez pracownika (listy płac, dowody płatności); ogólnego przepracowanego

czasu na rzecz działań w projekcie (zakresy czynności, karty czasu pracy); dodatkowych dokumentów dowodowych wymaganych przez kontrolerów pierwszego stopnia.

Aby koszty zewnętrznych ekspertyz oraz usług mogły zostać uznane za kwalifikowalne muszą spełnić następujące kryteria: praca musi być niezbędna do realizacji projektu; koszty nie mogą przekraczać ceny rynkowej lub ceny podobnych usług/ekspertyz w kraju/regionie, z którego pochodzi partner, z którym zawarto umowę; muszą być zachowane wspólnotowe i krajowe przepisy/zasady dotyczące zamówień publicznych; są zachowane zasady przejrzystości, bezstronności oraz niedyskryminacji – wybrana jest najbardziej ekonomiczna oferta.

Program miał się zakończyć 31 grudnia 2015 r. Dlatego zalecane było, aby wszystkie projekty kończyły się najpóźniej 31 grudnia 2014 r., aby było dostatecznie dużo czasu na złożenie i monitorowanie ostatniego raportu z postępu prac projektów i dla instytucji zarządzającej, aby zamknąć program w roku 2015.

W ramach rzeczowego projektu Fundacja (...) z siedzibą w S. odpowiadała między innymi za działania zarówno w dziedzinie komunikacji, jak i za tworzenie szlaku. Była zaangażowana w wydrukowanie oraz rozpowszechnianie broszury projektu, map i przewodników. (...) ten miał również uczestniczyć w pracy socjalnej w województwie (...), w szczególności dotyczyć to miało pracy z gospodarzami, ambasadorami oraz wolontariuszami. Miał brać udział w zachęcaniu grup docelowych do korzystania ze szlaku.

Fundacja (...) w razie niemożności przedłożenia pracy magisterskiej, która miała zostać napisana przez O. S., mogła liczyć się z koniecznością zwrotu kosztów zatrudnienia O. S.. Ewentualna kontrola związana z kontrolą przeznaczenia środków uzyskanych z Unii Europejskiej, która może mieć miejsce w terminie 10 lat od zakończenia projektu, mogłaby bowiem zarzucić naruszenie dyscypliny korzystania z funduszy unijnych.

O. S. nie złożył żadnej części pracy magisterskiej. Fundacja (...), aby sprostać wymaganiom projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej, zleciła 2 stycznia 2016 r. wykonanie M. D. (1) pracy o temacie podobnym do tematu pracy magisterskiej, jaką miał przygotować O. S.. Praca wykonana przez M. D. (1) zatytułowana jest Opracowanie dotyczące (...) Pieszaj P. na J. 1985-2014. Oprócz części opisowej zawiera również fotokopie artykułów prasowych dotyczącej tej tematyki. Wynagrodzenie wypłacone z tego tytułu przez fundację (...) wyniosło 12.665,46 zł. Dzieło to zostało odebrane przez Fundację (...) 13 czerwca 2016 r.

Dowody:

- umowa partnerów wraz z tłumaczeniem k. 290-303,
- Podręcznik Programu Południowo Bałtyckiego wraz z tłumaczeniem k. 304-340, 381-477,
- dokument dotyczący linii budżetowych programu k. 345-377,
- protokół odbioru dzieła wraz z pracowaniem i załączonymi materiałami – załącznik do akt,
- zeznania świadka I. O. k. 247,
- zeznania świadka M. D. (2) k. 251,
- przesłuchanie P. O. k. 263, 484

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 17.850 zł. Początkowo podstawę roszczenia strona powodowa upatrywała w umowie o pracę zawartej przez strony i zastrzeżonej w niej karze umownej. Następnie wskutek stanowiska pozwanego, Fundacja (...) zmodyfikowała podstawę faktyczną żądania wskazując, że strony

łączyła umowa cywilna o charakterze mieszanym posiadająca cechy umowy o dzieło i umowy zlecenia. Wobec tak ukształtowanego stanowiska strony powodowej w pierwszej kolejności należało dokonać kwalifikacji prawnej umowy, albowiem ta pozwoli na odniesienie się do skuteczności zastrzeżenia kary umownej i możliwości jej naliczenia na skutek niewywiązania się z umowy przez pozwanego. Wskazać przy tym należy, że przesłanka żądania strony powodowej ma o tyle nietypowy charakter, o ile wskazuje, że rzeczywiście strony łączyła umowa o charakterze cywilnoprawnym, podczas gdy przed Sądem Pracy zasadniczo rozpoznawane są sprawy o przeciwnych wnioskach.

Rozważając tę kwestię, należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Z kolei, według § 1¹ tego artykułu, zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Z treści tych przepisów, mających charakter bezwzględnie wiążący, wynika, że ustalenie, iż praca określonego rodzaju jest wykonywana na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem i odpłatnie, wystarcza do stwierdzenia istnienia stosunku pracy. Treścią umowy o pracę jest więc zobowiązanie się pracownika do wykonywania określonej pracy za wynagrodzeniem. Umowa o pracę posiada cechy stosunku zobowiązaniowego – jest dwustronnie zobowiązująca, odpłatna i konsensualna. Posiada jednak cechy różniące ją od innych umów o świadczeniu usług, w szczególności od umowy o dzieło (art. 627 i następane k.c.) oraz umowy zlecenia (art. 734 i następane k.c.). Decydującym kryterium odróżniającym umowę o pracę od innych umów jest świadczenie pracy określonego rodzaju, przez którą należy rozumieć zasadnicze obowiązki pracownika oraz miejsce i czas wykonywania pracy, pod kierownictwem pracodawcy. Pracownik obowiązany jest więc świadczyć pracę w zorganizowanym zespole pracowniczym, podporządkowanym pracodawcy w granicach wynikających z charakteru pracy i potrzeb pracodawcy oraz zastrzeżonych ustawowo praw pracownika.

Podkreślenia wymaga, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie zaszła potrzeba zastosowania normy wyrażonej w przepisie art. 22 § 1¹ k.p., albowiem strony 1 czerwca 2013 r., w sposób w pełni świadomy, zawarły umowę o pracę na czas określony, a nie umowę cywilnoprawną, która miałaby w niedozwolony sposób zastąpić rzeczywisty stosunek pracy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków, wynika że to P. O. zainicjował zawarcie umowy o pracę z O. S., kierując się wymogami kwalifikowalności kosztów osobowych rozliczanych z dotacji unijnej. Niezależnie od przesłanek ekonomicznych, zależnych od uzyskania finansowania z środków Unii Europejskiej, forma umowy miała być także podziękowaniem dla pozwanego za lata pracy świadczonej przez niego na rzecz fundacji w ramach wolontariatu. Tak określona motywacja pracodawcy do zawarcia umowy o pracę w pełni została uzewnętrzniona w zawartej przez strony pisemnej umowie o pracę, która ma decydujące znaczenie w realiach rozpoznawanej sprawy. Strony działając bez przymusu, w sposób dobrowolny określiły rodzaj i warunki zawieranej umowy o pracę.

Regulacja art. 22 § 1¹ k.p. ma na celu ochronę strony słabszej ekonomicznie, która została zmuszona okolicznościami do zawarcia umowy cywilnoprawnej, więc dotyczy zupełnie odmiennych stanów faktycznych.

Nie można pominąć tego, że strona powodowa nie była konsekwentna w swoich twierdzeniach dotyczących formy łączącego strony stosunku prawnego, początkowo określając go jako stosunek pracy. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony do Sądu Pracy, a nie do Wydziału Cywilnego. Jako okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu, strona powodowa powołała się na łączącą strony umowę o pracę i zawartą w niej klauzulę kary umownej. Dopiero pod wpływem stanowiska pozwanego wyrażonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, który kwestionował ważność zastrzeżenia kary umownej w umowie o pracę, strona powodowa koniunkturalnie zmieniła swe stanowisko w tym zakresie. Gdyby Fundacja (...) miała świadomość i była przekonana o tym, że strony łączyła umowa o charakterze cywilnoprawnym, to z całą pewnością dałaby temu wyraz w swoim stanowisku procesowym już na samym początku postępowania. Nie jest w tym zakresie przekonujące twierdzenie strony powodowej, że jej początkowe stanowisko procesowe było determinowane przedprocesową postawą pozwanego, który nie kwestionował jej żądania; okoliczności związane z przedprocesowym stanowiskiem pozwanego, który nie korzystał wówczas z pomocy zawodowego pełnomocnika, nie mają bowiem bezpośredniego związku z kwalifikacją prawną łączącej strony

umowy. Strona powodowa, korzystając z pomocy zawodowego pełnomocnika, powinna zdawać sobie sprawę z konsekwencji przyjęcia, że strony łączyła umowa o pracę. Nie wyłącza tego linia obrony obrona przez pozwanego; dopiero jego stanowisko wpłynęło na zmianę twierdzeń faktycznych strony powodowej.

Niezależnie od woli stron, które, jak zostało już wyżej opisane, świadomie zawarły umowę o pracę i wyartykułowały swój zamiar na piśmie, podkreślenia wymaga, że sposób wykonywania pracy przez pozwanego odpowiadał wymienionym cechom stosunku pracy. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, O. S. od 2008 r. był wolontariuszem świadczącym usługi na rzecz strony powodowej. Czynności jakie były przez niego wykonywane w ramach tej umowy, w większości zostały następnie określone jako obowiązki pracownika (§ 2 umowy o pracę k. 25). W szczególności zajmował się czynnościami związanymi z organizacją pielgrzymki na J., we wrześniu i październiku 2013 r. prowadził lekcje w szkołach. Od poniedziałku do piątku między godziną 9 a 17 wykonywał czynności biurowe w siedzibie fundacji; w tym zakresie podlegał kierownictwu prezesa zarządu fundacji. Nie ma przy tym znaczenia, że czynności z zakresu biurowości były również wykonywane przez I. O.. Nie jest bowiem wykluczone zatrudnianie kilku pracowników do wykonywania czynności o zbliżonym charakterze. Pracodawca odpowiada bowiem za organizację pracy oraz dobór osób odpowiedzialnych za wykonywanie powierzonych zadań. Wskazać trzeba, że O. S. wykonywał czynności w wyznaczonym miejscu i czasie przez P. O., pozwany organizował swoją pracę z M. Ż., tak aby istniała możliwość wpuszczenia osób obsługujących telefon zaufania po godzinie 17 do siedziby fundacji, która stanowiła miejsce pracy O. S..

Charakteryzując stosunek podporządkowania jaki powinien istnieć w ramach stosunku pracy, należy mieć na uwadze, że współczesny stosunek pracy dopuszcza elastyczne formy pracy, takie jak telepraca, zadaniowa formuła czasu pracy, praca weekendowa, w których element bieżącego podporządkowania schodzi na dalszy plan, a pracownik sam decyduje o sposobie organizacji własnej pracy oraz o rozkładzie czasu pracy. Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do bieżących dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne polegające na wyznaczaniu pracownikowi przez pracodawcę zadań, bez ingerowania w sposób wykonania tych zadań. Ten nowy system podporządkowania autonomicznego jest szczególnie widoczny w przypadku pracowników wykonujących zawody twórcze, gdyż szczególnie im pracodawca pozostawia istotny margines swobody co do sposobu realizacji powierzonego im w ramach stosunku pracy zadania (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 7 września 1999 r., I PKN 277/99, LEX nr 44853). Takie też cechy występowały w stosunku pracy jaki łączył strony. Zwrócić trzeba uwagę, że mimo pierwotnego niezawarcia w pisemnej umowie o pracę obowiązku przygotowania przez pozwanego pracy magisterskiej, to czynność ta, jak wynika z zeznań świadków, poza czynnościami wprost określonymi w treści umowy o pracę, należała do obowiązków O. S.. Zresztą pozwany potwierdził tę okoliczność w swoich zeznaniach (k. 266). Okoliczność ta wynika pośrednio z § 2 ust. 1 umowy o pracę, w który uzgodniono, że do obowiązków pracownika należy między innymi zebranie i opracowanie materiałów promujących (...) Drogę świętego J., w kontekście powszechnie znanych miejsc pielgrzymkowych, a także (...) Pieszej P. na J.. Tak określony obowiązek pracowniczy, w kontekście zeznań stron i świadków, wskazuje że wolą pracodawcy i pracownika było ujęcie w tej umowie obowiązku przygotowania przez pozwanego pracy magisterskiej, co nie zostało jednakże wprost wysłowione w pierwotnym brzmieniu tej umowy. Niemniej jednak, uwzględniając zakres obowiązków pozwanego w ramach stosunku pracy trzeba wziąć pod uwagę również zawarte aneksy do umowy o pracę, stanowiące porozumienie stron stosunku pracy modyfikujące jego treść, w szczególności dotyczy to aneksu nr (...) zawartego w trakcie trwania stosunku pracy. W treści aneksu nr (...) do umowy o pracę zawartego 31 października 2013 r. strony wprost określiły, że pozwany zobowiązał się do zebrania i opracowania materiałów promujących (...) Drogę świętego J. w formie pracy magisterskiej. Zatem zważywszy na charakter obowiązków pracowniczych O. S., wśród których było wykonywanie czynności twórczych związanych z przygotowaniem pracy magisterskiej, której temat był związany z realizowanym przez stronę powodową programem finansowanym ze środków Unii Europejskiej, to przyjęć należy, że w łączącym strony stosunku pracy występowało autonomiczne podporządkowanie. O. S. tak mógł dostosować swoje obowiązki pracownicze, aby był w stanie zająć się twórczą pracą naukową, na co wskazywał P. O.. Specyfika pracy oraz jej organizacja, sprawiały, że margines swobody pozostawionej pozwanemu był stosunkowo szeroki. Pewne elementy

twórczości, jakie miały zawierać się w czynnościach wykonywanych przez pozwanego nie stanowią przeszkody do potraktowania tych czynności jako wykonywania zadań i poleceń pracodawcy w ramach stosunku pracy.

Omawiając zakres obowiązków pozwanego wynikający ze zmienionej umowy o pracę należy odnieść się do zarzutu pozwanego dotyczącego ważności zapisu umownego zobowiązującego O. S. do napisania pracy magisterskiej i przeniesienia majątkowych praw autorskich do utworu na rzecz pracodawcy. Wskazać trzeba na treść art. 15a ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 666 ze zm.), zgodnie z którym uczelnia w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym przysługuje pierwszeństwo w opublikowaniu pracy dyplomowej studenta. Jeżeli uczelnia nie opublikowała pracy dyplomowej w ciągu 6 miesięcy od jej obrony, student, który ją przygotował, może ją opublikować, chyba że praca dyplomowa jest częścią utworu zbiorowego. Zatem po upływie 6 miesięcy od obrony pracy magisterskiej uczelnia nie przysługuje pierwszeństwo publikacji pracy magisterskiej. Regulacja ta nie oznacza jednak, że inne podmioty nie mogą publikować utworu, za zgodą jego właściciela, którym jest pozwany, a który taką zgodę wyraził na piśmie. Ponadto promotor studenta mógłby zostać uznany za współautora pracy tylko wtedy, gdyby wniósł twórczy wkład w pracę, więc brak jego zgody na piśmie nie oznacza z góry, że taka regulacja umowna jest niezgodna z prawem.

Sąd nie przyjął, w ślad za twierdzeniami strony powodowej, że część zadań mogła być wykonywana przez O. S. w ramach wolontariatu, a umowa o pracę dotyczyła wyłącznie przygotowania pracy magisterskiej. W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, co należy rozumieć pod pojęciem świadczenia pracy w ramach wolontariatu. Wolontariuszem w rozumieniu ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1817 ze zm.) jest tylko osoba, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach w niej określonych (art. 2 pkt 3). Wobec tak ukształtowanego zakresu pojęcia wolontariatu, trzeba zbadać stosunek czynności wykonywanych w jego ramach wobec czynności świadczonych w ramach stosunku pracy. Podkreślenia wymaga, że w razie wykonywania na rzecz pracodawcy kilku rodzajów pracy podporządkowanej należy domniemywać, że strony łączy jeden stosunek pracy. Założenia, które leżą u podstaw konstrukcji stosunku pracy (art. 22 k.p., art. 29 k.p., art. 2 k.p.) oraz względy związane z potrzebą szerszej rozumianej ochrony interesów pracownika, polegającej na ustaleniu limitów i ograniczeń w przedłużaniu dobowego, tygodniowego i rocznego czasu pracy, prowadzą do konkluzji, że z tym samym pracodawcą, w zakresie wykonywania pracy tego samego rodzaju, pracownik może pozostawać tylko w jednym stosunku pracy, może go z nim łączyć tylko jedna umowa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1997 r., I PKN 43/97, LEX nr 30702). W ocenie Sądu brak podstaw do przyjęcia, że praca pozwanego w ramach wolontariatu świadczona na rzecz Fundacji (...) wykraczała poza rodzaj pracy wynikający z jego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Praca świadczona przez pozwanego zwłaszcza przy organizacji pielgrzymki na J. w 2013 r. oraz przy wykonywaniu szeroko pojętej działalności szkoleniowej mieściła się w ramach rodzaju pracy wynikającego z umowy o pracę. Bez znaczenia dla tej oceny jest brak rozwiązania umowy o wolontariat zawartej przez strony w 2008 r., bowiem przyjęć należy, że strony łączył wówczas jeden stosunek pracy.

Oceny, że łączył strony stosunek pracy, nie zmienia to, że w rozpatrywanej umowie zawarto klauzulę o wypłacie wynagrodzenia nie później niż 3 miesiące od zakończenia okresu projektu, to jest 31 marca 2014 r. Przede wszystkim, należy zauważyć, że w świetle art. 22 § 1¹ k.p. oceny charakteru umowy należy dokonywać nie tylko na podstawie przyjętych przez jej strony postanowień, które mogą mieć na celu stworzenie pozoru innej umowy, lecz także na podstawie faktycznych warunków jej wykonywania. Określenie, że wynagrodzenie będzie otrzymywane przez pracownika za wykonaną pracę odpowiada treści art. 80 zdanie pierwsze k.p. Z kolei określenie płatności wynagrodzenia nie później niż 3 miesiące od zakończenia okresu projektu związane było z pewnością ze świadomością po stronie powodowej, że ze względu na sposób pozyskiwania środków w ramach realizacji projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej mogą wystąpić problemy z wypłatą wynagrodzenia pracownikowi. Jak wskazał bowiem P. O. w zeznaniach, Fundacja (...) z siedzibą w S. zależna jest od zewnętrznych źródeł finansowania. Z ustalonych okoliczności faktycznych wynika zaś, że praca była świadczona przez pozwanego za wynagrodzeniem. Wynagrodzenie to, wbrew § 4 umowy o pracę było wypłacane, gdy Fundacja (...) z siedzibą w S. posiadała środki pieniężne, w sposób odpowiadający wymogom zawartym w art. 85 k.p. Poza tym sama treść zapisu umownego, na który powołała się strona powodowa nie może mieć przeważającego charakteru, albowiem jest ona niejednoznaczna językowo; określenie

miesięcznie wynagrodzenia jest sprzeczne z terminem płatności wynagrodzenia, płatnym nie później niż 3 miesiące od zakończenia okresu projektu.

Odnosząc się do twierdzenia powódki o pozorności zawartej między stronami umowy o pracę, przytoczyć należy treść art. 83 § 1 k.c. stosowanego w zw. z art. 300 k.p.: nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli w świetle art. 83 § 1 k.c. jest to symulacja, która musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); innymi słowy, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Na pozorność muszą się składać oba te elementy łącznie. W tym świetle oświadczenia woli nie zostały obarczone wadami. Po pierwsze, strona powodowa nie wykazała, aby pozwany miał świadomość tego, że jedyną przyczyną zawarcia umowy o pracę miała być możliwość pozyskania funduszy unijnych na finansowanie wynagrodzenia w ramach realizowanego projektu. Po drugie, jak wynika z zeznań świadków, to pracodawca zaproponował zawarcie umowy o pracę, która miała między innymi stanowić wyraz podziękowania za świadczone uprzednio przez pozwanego czynności w ramach wolontariatu. Taka motywacja zgodna jest z zasadami doświadczenia życiowego, które podpowiadają, że w odczuciu przeciętnego obywatela, zawarcie umowy o pracę stanowi w realiach gospodarki rynkowej dogodną formę zatrudnienia, zwłaszcza dla osoby studiującej albo absolwenta uczelni wyższej, którzy mają większe problemy na rynku pracy. W świetle ujawnionych w toku postępowania okoliczności nie sposób zaakceptować, że zawarcie umowy o pracę właśnie w tej formie było jedynie podyktowane koniecznością spełnienia wymogów finansowania tego rodzaju wydatków ze środków unijnych, które miałyby zostać dokonane ze świadomą zgodą O. S.. Tym samym nie sposób przyjąć, że doszło do pozornego zawarcia umowy o pracę, albowiem brak okoliczności przemawiających za zgodą pozwanego na złożenie pozornego oświadczenia woli przez stronę powodową. Prezes Fundacji w swoim przesłuchaniu przyznał, że pozwany nie był wtajemniczany w szczegóły finansowania jego umowy o pracę, co tym bardziej wyklucza jego zgodę na czynność pozorną.

Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że strony łączył stosunek pracy. W tym zakresie decydujące znaczenie miała wola stron zawarcia stosunku prawnego o cechach stosunku pracy, poza tym stosunek ten, wbrew twierdzeniom strony powodowej, w przeważającym zakresie posiadał cechy znamionujące stosunek pracy.

Przyjmując, że strony łączył stosunek pracy, w następnej kolejności należy odnieść się do możliwości zastrzeżenia w umowie o pracę kary umownej za szkodę wyrządzoną pracodawcy przez pracownika.

Przyjęte przez strony, w drodze porozumienia zmieniającego umowę o pracę, zastrzeżenie, że w przypadku nieprzekazania pracodawcy utworu do 31 grudnia 2013 r., pracownik zobowiązuje się do zapłaty na rzecz pracodawcy odszkodowania w wysokości 75 % sumy wypłaconej pracownikowi tytułem wynagrodzenia, stanowi w istocie zastrzeżenie kary umownej na rzecz pracodawcy na wypadek nieprzekazania w terminie pracy magisterskiej przez pozwanego, to jest niewykonania przez pracownika zobowiązania o charakterze niepieniężnym. W świetle konsekwentnego stanowiska judykatury, kara umowna (art. 483 § 1 k.c.) nie może być zastrzeżona na wypadek wyrządzenia pracodawcy przez pracownika szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych (art. 114 i następane k.p.). Przepis art. 483 § 1 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Naprawienie szkody wyrządzonej pracodawcy przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych odbywa się według zasad określonych w przepisach rozdziału I w dziale piątym Kodeksu pracy. Przewidziane Kodeksem pracy zasady odpowiedzialności pracowników za szkodę wyrządzoną pracodawcy wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych stanowią odrębną od przewidzianej w Kodeksie cywilnym regulację skutków niewykonania tego rodzaju zobowiązania, która w zakresie dotyczącym reguł naprawiania szkody wyrządzonej pracodawcy przez pracownika ma charakter wyczerpujący, co czyni niedopuszczalnym stosowanie w tym przedmiocie przepisów

Kodeksu cywilnego, w tym art. 483 k.c., przewidującego możliwość zastrzeżenia kary umownej. Zgodnie z art. 300 k.p., do stosunku pracy stosuje się bowiem odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, ale tylko w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy, do których nie można zaliczyć odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2008 r., II PK 120/07, LEX nr 478475). Tego rodzaju zastrzeżenie umowne dopuszcza się natomiast w umowie o zakazie konkurencji, łączącej strony po ustaniu stosunku pracy (por. wyrok z 10 października 2003 r., I PK 528/02, LEX nr 122186). Wobec tego zastrzeżona kara umowna nie wiąże stron i nie może stanowić podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Z tego powodu nie ma potrzeby odnoszenia się przez Sąd do zarzutów sformułowanych przez pozwanego, a dotyczących konieczności zastosowania wypowiedzenia zmieniającego dla zastrzeżenia w umowie o pracę kary umownej oraz do czasowego oddziaływania tejże oraz zarzutu strony powodowej ustalenia wysokości odszkodowania w sposób zgodny z zasadą swobody umów.

Strona powodowa na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd żądania, którego podstawę prawną stanowiła kara umowna, jako podstawę powództwa wskazała art. 80 k.p. Podniosła, że pozwany nie wykonał całkowicie przedmiotu umowy, co leżało w jego możliwościach.

Stosownie do art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Przez wykonanie pracy należy rozumieć spełnienie przez pracownika jego obowiązku dołożenia należytej sumienności i staranności (art. 100 § 1 k.p.). Osiągnięcie rezultatu spodziewanego przez pracodawcę jest ryzykiem jego, a nie pracownika. Jedynie pracownicy wynagradzani stosownie do wyniku pracy (akordowo lub prowizyjnie) częściowo ponoszą to ryzyko (zob. art. 81, 83 k.p.). W umowie o pracę zakres obowiązków pracowniczych O. S. został szeroko ujęty, obejmując prócz pisania pracy magisterskiej czynności, jakie wykonywał uprzednio w ramach łączącej strony o wolontariat. Natomiast jak zostało już wyżej opisane, nie sposób przyjąć, że w tym czasie pozwany wykonywał czynności na rzecz strony powodowej w ramach obu umów, w sytuacji gdy wyznaczały one częściowo zbieżny zakres obowiązków. Powtórzenia wymaga, że w razie wykonywania na rzecz pracodawcy kilku rodzajów pracy podporządkowanej należy domniemywać, że strony łączy jeden stosunek pracy. Zgromadzone w sprawie dowody potwierdzają, że pozwany po zawarciu przez strony umowy o pracę, wykonywał czynności na rzecz strony powodowej w ramach łączącego ich stosunku pracy. Brak bowiem dowodów, poza wyrażanymi ocenami dotyczącymi pisania pracy magisterskiej, które przemawiałyby za tym, że pozwany realizował czynności pracownicze w sposób uzasadniający odmowę wypłaty mu wynagrodzenia albo wypłatę wynagrodzenia w mniejszej wysokości. Poza tym, mimo określenia przez strony w aneksie nr (...) do umowy o pracę zobowiązania pracownika o treści sugerującej zobowiązanie rezultatu, to z charakteru umowy o pracę, jako umowy, z której istoty wynika staranne działania pracownika, nie wynika, aby odpowiadał on za nieuzyskanie przez pracodawcę zakładanego rezultatu. Pracodawca ponosi bowiem ryzyko związane z nieosiągnięciem rezultatu. Zatem w realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób przyjąć, za stroną powodową, że pozwanemu nie przysługuje wynagrodzenie, albowiem nie wykonał pracy.

Przytoczone twierdzenia faktyczne przez stronę powodową pozwalają przyjąć, że upatrywała ona również podstawy swego żądania w bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego lub nienależytego świadczenia. W myśl art. 405 k.c. w zw. z art. 300 k.p., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Strony, jak zostało wyżej opisane, łączył stosunek pracy, w ramach którego O. S. w należyty sposób wywiązał się z części powierzonych mu zadań. Zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że wypłacone mu wynagrodzenie stanowi nienależyte świadczenie, albowiem istniała ważna i skuteczna podstawa prawna do jego wypłaty.

Sąd, oceniając przedstawioną przez stronę powodową podstawę faktyczną żądania, uznał że podstawę prawną żądania stanowi odpowiedzialność materialna pracownika uregulowana w art. 114 k.p. W myśl tego przepisu

pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału. Koniecznymi przesłankami warunkującymi odpowiedzialność odszkodowawczą pracownika jest bezprawność zachowania i wina pracownika, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą szkodą i zachowaniem się sprawcy. Podkreślić należy, że od rodzaju winy jaką w danym przypadku można przypisać pracownikowi zależeć będzie zakres jego odpowiedzialności względem pracodawcy. Stosownie do przepisu art. 122 k.p. umyślne wyrządzenie przez pracownika szkody w mieniu pracodawcy, warunkuje pełną odpowiedzialność pracownika za tę szkodę. Złagodzony rygor odpowiedzialności ma zastosowanie w razie wyrządzenia szkody przez pracownika z winy nieumyślnej. Wtedy to, zgodnie z art. 119 k.p., górną granicą odpowiedzialności materialnej jest wysokość trzymiesięcznego wynagrodzenia pracownika, jakie przysługiwało mu w dniu wyrządzenia szkody.

Niewątpliwie do podstawowych obowiązków pracowniczych pozwanego należało przygotowanie pracy magisterskiej, o czym była mowa już powyżej. Wynika to wprost z aneksu do umowy o pracę z dnia 31.10.2013 (k. 16), a także pośrednio z § 2 ust. 1 umowy o pracę z 1.06.2013. Przyznał to w istocie sam pozwany w swoim przesłuchaniu, wskazując że na początku czerwca 2013 r. w rozmowie z P. O. stwierdzili, że napisanie pracy magisterskiej zostanie wciągnięte w umowę (k. 266). Zeznali tak też świadkowie M. Ż., pośrednio także matka pozwanego A. S., I. O., M. D. (2), P. D..

Niespornym między stronami było, że pozwany nie wykonał tego obowiązku, choćby częściowo.

Odnosząc się do zawinienia, należało stwierdzić, że pozwany nie wykonał swojego obowiązku pracowniczego, mimo że miał ku temu możliwości, bowiem P. O. udostępnił mu część literatury potrzebnej do napisania pracy. O. S. miał świadomość możliwości napisania tejże pracy, o czym wskazał w swoich zeznaniach (k. 267, 268); zeznając w sposób mglisty tłumaczył się, dlaczego nie zaczął pisać pracy. Poza tym miał dostęp do bibliotek, w których powszechnie dostępne są książki, również o tematyce specjalistycznej, tak jak temat jego pracy magisterskiej; pracodawca umożliwił mu skorzystanie z biblioteki na J., podczas pielgrzymki. Miał również sposobność skorzystania z materiałów znajdujących się w S. C., podczas wyjazdu. Pisanie pracy magisterskiej jest pracą samodzielną, badawczą, a pozwany nie powinien oczekiwać, że otrzyma komplet literatury od pracodawcy. O. S. mając dostęp do źródeł, przez okres obowiązywania umowy o pracę nie sporządził choćby jednego rozdziału pracy. Nie wykazał przy tym jakiegokolwiek inicjatywy. Wykazał się jednocześnie daleko posuniętą beztroską, nadal traktując swoją umowę o pracę i przyjęte w jej ramach zobowiązanie, tak jak dotychczasowy wolontariat. Znajdował się wówczas w dużo bardziej komfortowej sytuacji, niż większość studentów, która pisze swoje prace magisterskie nie otrzymując z tego tytułu wynagrodzenia. Osoba dorosła, która zawiera umowę o pracę i otrzymuje comiesięczne wynagrodzenie, musi zdawać sobie sprawę z tego, że jej własne obowiązki stanowią ekwiwalent tego wynagrodzenia. Niemniej jednak okoliczności te nie pozwalają przyjąć, że pozwany działał umyślnie, albowiem swoim zamiarem musiałby obejmować nie tylko samo zaniechanie wykonania pracy magisterskiej, ale również wyrządzenie szkody w majątku pracodawcy. Pozwany natomiast nie był zapoznawany z kwestiami związanymi z rozliczaniem jego wynagrodzenia z funduszy unijnych.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności pracownika jest szkoda. Rzeczywistą stratę w majątku pracodawcy stanowiła równowartość wynagrodzenia za wykonanie opracowania przez M. D. (1), za które strona powodowa uiściła 12.665,46 zł. Dowodem tych okoliczności jest przedstawiony przez Fundację (...) dokument KW oraz opracowanie. Pozwany zakwestionował ich rzeczywisty charakter, jednakże mimo wyznaczonego terminu nie przedłożył na tę okoliczność wniosków dowodowych. Dokument KW jest dowodem wypłacenia przez Fundację i przyjęcia kwoty w nim wskazanej przez M. D. (1). Sąd, wobec braku inicjatywy dowodowej ze strony pozwanego, nie był władny ocenić wartości wykonanego dzieła. Tym bardziej, że złożone przez stronę powodową dokumenty wykazujące zawarcie przez nią umowy z J. S., który zastępczo wykonał materiały, które pierwotnie miały zostać przygotowane przez M. Ż., wskazują na uzgodnienie wynagrodzenia w podobnej wysokości, jak to wypłacone M. D. (1). Podkreślenia wymaga, że z uwagi na twórczy i częściowo naukowy charakter pracy, nie sposób z góry wycenić wartości wykonania tego dzieła. Sąd nie był władny również ocenić gospodarności strony powodowej, przy zleceniu pracy za tę cenę; rzeczą pozwanego było podważanie za pomocą dostępnych środków dowodowych zasadności uiszczenia przez stronę powodową kwoty wskazanej w dokumencie KW, albowiem wykazuje on poniesienie przez nią szkody. Marginalnie wskazać trzeba, że

praca, poza swoją zasadniczą treścią, zawiera także zbiór materiałów archiwalnych za lata 1985-2014. Jest to przy tym okres szerszy niż ten oznaczony w temacie pracy magisterskiej, jaką miał przygotować pozwany.

Sąd nie przyjął, że poza powyższą szkodą istniała możliwość przyjęcia, iż konieczność wydrukowania w przyszłości materiałów związanych z powyższą tematyką pracy magisterskiej uzyskanej w „sposób zastępczy” stanowi szkodę pracodawcy. Koszt ten miał wykazywać w ocenie strony powodowej wydruk ze strony internetowej drukarni. Niemniej jednak nie została wykazana konieczność wydrukowania tychże materiałów oraz, aby konieczność wydruku była normalnym następstwem niewywiązania się z zobowiązania przez pozwanego.

Szkoda jaką poniosła Fundacja (...) z siedzibą w S. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym niewykonaniem przez pozwanego obowiązku. Wynagrodzenie O. S. było finansowane z projektu unijnego Rewitalizacji (...) świętego J.. Pozwany miał świadomość, że praca magisterska jaką miał przygotować wiązała się z realizacją tego projektu – była wpisana w projekt unijny. W ciągu 10 lat po zakończeniu projektu strona powodowa może spodziewać się kontroli wykorzystania przyznanych jej środków unijnych. W razie uznania kosztu osobowego za niekwalifikowalny może zostać zobowiązana do jego zwrotu. Jak wynika z zeznań świadków, zwłaszcza M. Ż., T. K., I. O. oraz M. D. (2), pozwany w 2014 r. dowiedział się o tym, że złożenie przez niego pracy jest warunkiem otrzymania finansowania. Umowa o pracę została zawarta przez stronę powodową zgodnie z zaleceniami zawartymi w Podręczniku Programu Południowego Bałtyku. Jednym z założeń Fundacji (...) było uzyskanie, poprzez pracę pozwanego, materiałów niezbędnych dla realizacji programu finansowanego ze środków unijnych. Zgodnie z art. 2 pkt 7 rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z 11 lipca 2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylające rozporządzenie (WE) nr 1260/1999 (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 210/25) za nieprawidłowość należy uważać jakiegokolwiek naruszenie przepisu prawa wspólnotowego wynikające z działania lub zaniechania podmiotu gospodarczego, które powoduje lub mogłoby spowodować szkodę w budżecie ogólnym Unii Europejskiej w drodze finansowania nieuzasadnionego wydatku z budżetu ogólnego. Zatem w sytuacji, gdy podstawowym założeniem umowy o pracę było zebranie materiałów i napisanie pracy, to brak jakiegokolwiek rezultatu mógłby doprowadzić do uznania przez organ kontrolujący umowy za pozorną - zawartą w celu wymuszenia dotacji. Dlatego też w celu uniknięcia konieczności zwrotu środków konieczne było uzyskanie przez Fundację (...) materiałów, które miały być pierwotnie wykonane przez O. S. i wykorzystane dla realizacji programu. Bez znaczenia jest okoliczność związana z zakończeniem programu, albowiem „wykonanie zastępcze” zostało wykonane w celu uniknięcia kontroli, aby istniała możliwość wykonania wszystkich, zadeklarowanych przy ubieganiu się o finansowanie, materiałów. Jako takie nie mogło być już finansowane z projektu unijnego.

Na tej podstawie należy przyjąć, że szkoda w majątku strony powodowej, w postaci kosztów „wykonania zastępczego” pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym zaniechaniem pozwanego. Tenże, gdyby wykonał ciężące nań obowiązki pracownicze, to strona powodowa nie byłaby zmuszona do zlecenia M. D. (1) wykonania opracowania.

Z uwagi na nieumyślne wyrządzenie szkody przez pracownika zaszła konieczność ograniczenia wysokości odszkodowania. Odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody (art. 119 k.p.). Wyrządzona w majątku strony powodowej szkoda wyniosła 12.665,46 zł. Jednakże wynagrodzenie pozwanego wynosiło 2.500 zł. Wobec tego ponosi on odpowiedzialność do kwoty 7.500 zł.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej dotyczący przyczynienia się strony powodowej do powstania szkody. Zgodnie z art. 117 § 1 k.p. pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia. Jak zostało już nadmienione, przy opisywaniu strony podmiotowej zaniechania pracownika, P. O. udostępnił O. S. posiadane publikacje potrzebne do napisania pracy magisterskiej. Nadto miał możliwość skorzystania z powszechnie dostępnych bibliotek, witryny internetowej, czy też materiałów osobowych związanych z organizacją pielgrzymek. Tak ukształtowane okoliczności faktyczne nie pozwalają przyjąć, że pracodawca przyczynił się do powstania szkody. Zresztą sam pozwany przyznał,

że posiadał literaturę niezbędną do napisania pierwszego rozdziału pracy. Tylko ze znanych sobie przyczyn zaniechał realizacji tego obowiązku. Nie sposób również przyjąć, że wybór kontrahenta, który wykonał w „sposób zastępczy” pracę i określenie jego wynagrodzenia stanowiło przyczynienie się do powstania szkody. Strona powodowa korzystała w tym zakresie ze swobody umów, zarówno w doborze strony stosunku prawnego, jak i wysokości wynagrodzenia. Dobór ten nie wzbudził wątpliwości Sądu, co zostało nadmienione. Pozwany zachował bierność i nie wykazał zaś, aby koszt tego wykonania był wygórowany lub też można było je wykonać w inny sposób.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., w myśl tego pierwszego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Fundacja (...) wezwała 12 lutego 2015 r. O. S. do zapłaty 17.850 zł, w terminie 14 dni, w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązania do opracowania pracy magisterskiej zgodnie z umową o pracę. Kwota określona w wezwaniu do zapłaty wskazuje, że dotyczy odszkodowania, zawarta w nim jest kwota 7.500 zł, do jakiej ogranicza się odpowiedzialność pozwanego za nieumyślne wyrządzenie szkody w majątku pracodawcy. Roszczenie o odszkodowanie było wymagalne od 27 lutego 2015 r., wobec tego początek biegu terminu, od którego naliczane są odsetki został ustalony przez Sąd zgodnie z żądaniem pozwu.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd w całości uwzględnił przedstawione przez strony dowody z dokumentów, których treść i prawdziwość zawartych w nich treści nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania. Brak było podstaw również do kwestionowania zeznań świadków i stron. Przesłuchane w toku postępowania osoby zasadniczo przedstawiły w sposób zbliżony okoliczności dotyczące świadczenia przez O. S. czynności na rzecz strony powodowej. Pewne nieścisłości i różnice w zeznaniach tłumaczy upływ czasu dzielący składanie zeznań od spostrzeżenia faktów. Poza tym świadkowie zaobserwowali wydarzenia z różnej perspektywy, co odzwierciedlone zostało w ich zeznaniach. Podkreślenia wymaga, że zeznania te różniły się głównie co do wyrażanych ocen i stanowisk dotyczących przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Oceny te nie wiążą zaś Sądu i jako takie nie wpływają na ocenę zeznań.

Sąd pominął dowód z wydruków korespondencji SMS, przedstawionej przez stronę powodową na ostatniej rozprawie, albowiem okoliczności jakie miały wykazać te wydruki, zostały wykazane za pomocą innych środków dowodowych, zgodnie z wnioskiem.

Tak argumentując, Sąd orzekł jak w punkcie I. i II. sentencji wyroku.

Z kwoty 17.850 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, została zasądzona kwota 7.500 zł, stanowiąca 42 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem strona powodowa w 58 %, a pozwany w 42 %. Koszty procesu wyniosły: po stronie powodowej 2.693 zł, na które złożyło się 893 zł opłaty stosunkowej od pozwu oraz 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika, którego wysokość została ustalona na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), a po stronie pozwanego w kwocie 1.800 zł, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na tożsamej podstawie jak wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej. Stronie powodowej, zgodnie z podaną zasadą, należy się zwrot kosztów w kwocie 1.131,06 zł (2.693 * 42%), a stronie pozwanej 1.044 zł (1.800 zł * 58%). Zatem różnica na rzecz strony powodowej to 87 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

16.02.2017